

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB

Cena 50 gr Nr 265 (6305)

WTÓREK, 10. XI. 64 r.

Debata w Izbie Gmin

Konserwatyści celowo nie skorzystali z możliwości obalenia gabinetu Wilsona?

LONDYN PAP. Wczoraj późnym wieczorem w brytyjskiej Izbie Gmin odbyła się głosząca nad poprawką wniesioną przez opozycję w związku z planami rządu Partii Pracy dokonania nacjonalizacji przemysłu hutniczego. Poprawka została odrzucona 207 głosami przeciwko 300.

W czwartek wybory prezydenta CSRS

W NAJBLIŻSZY CZWARTEK zberze się Zgromadzenie Narodowe CSRS, aby dokonać wyboru nowego prezydenta Czechosłowacji. Będą to wybory czwartego prezydenta tego kraju po rewolucji lutowej 1948 roku. Poprzednio to wysokie stanowisko piastowali Klement Gottwald oraz Antonín Zapotocký. Obecny prezydent, Antonín Novotný wybrany został 19 listopada 1957 roku.

Przebieg obrad Zgromadzenia Narodowego w historycznym zamku praskim transmitowany będzie przez telewizję.

Posiłek zwycięzców

Na zdjęciu: prezydent Johnson i wiceprezydent Humphrey spożywają „zwyczajny” posiłek na farmie należącej do prezydenta w pobliżu Stonewall (Teksas). CAF Photofax



KILKA GODZIN WCZESNIEJ w Izbie Gmin toczyła się debata nad sprawą nacjonalizacji hutnictwa. Deputowani konserwatywni zaatakowali plany laburzystów podkreślając, iż są kategorycznie im przeciwni i nie pójda na żadne kompromisy.

Przeciwko planom nacjonalizacji hutnictwa wypowiedział się także przedstawiciel niewielkiej, 9-osobowej frakcji posłów liberalnych.

Zasadnicze założenia planu laburzystów, oraz obrona tego planu przed stawionymi przez obecnego ministra energetyki, Lee, Podkreślił on, że przemysł metalurgiczny, który zatrudnia ponad 300 tys. robotników, jest jednym z filarów gospodarki, od którego zależy działalność innych gałęzi. Jedyną własność państwową — kontynuował minister — umożliwi dokonanie procesu modernizacji i racjonalizacji.

WYNIK GŁOSOWANIA nad poprawką wniesioną przez opozycję zdrwił nieco obserwatorów politycznych. Podkreślają oni, że połączone siły konserwatywistów i liberalów mogły do prowadzić do przyjęcia poprawki, gdyż obie partie mają w parlamencie 312 mandatów, a Partia Pracy dysponowała tego dnia w Izbie Gmin tylko 307 głosami. Obserwatorzy są zdania, że Partia Konserwatywna nie pragnie w chwili obecnej doprowadzić do obalenia rządu Partii Pracy i rozpisania no-

wych wyborów, gdyż w wyborach tych laburzyści uzyskiliby zapewne więcej mandatów, niż zdobyli ich w październiku.

WARTO PRZYPOMNIEĆ, że sprawa nacjonalizacji przemysłu hutniczego była kilkakrotnie przedmiotem obrad Izby Gmin. W 1951 r. w czasie gdy u władzy pozostawał rząd Partii Pracy, dokonano nacjonalizacji tej gałęzi przemysłu, jednakże w 2 lata później, nowy konserwatywny rząd brytyjski przedstawił ustawę o denacjonalizacji.

Niespokojna sytuacja w Sudanie

Nowe demonstracje na ulicach Chartumu

LONDYN PAP. Według ostatnich doniesień z Chartumu, w Sudanie nastąpiły nowe komplikacje. Wczoraj w Chartumie demonstrowały tysiące mieszkańców miasta, domagając się przeprowadzenia czystki w szeregach zbrojnych oraz ukarania członków obalonego reżimu wojskowego.

WCZORAJSZE WYDARZENIA wskazują na poważne trudności, jakie wyłoniły się w kołach rządzących Sudanu. Do no-

Polska w finale Olimpiady Szachowej

TEL AVIV PAP. Polscy szachiści wywalczyli miejsce wśród 14 czołowych drużyn świata. Na rozgrywaną w Tel Avivie Olimpiadzie Szachowej, Polacy zajęli w IV grupie eliminacyjnej drugie miejsce, awansując tym samym do rozgrywek finałowych grupy „A”, w której toczy się bieżąca walka o miejsca od 1-14.

W IV grupie eliminacyjnej zwyciężyli szachiści Stanów Zjednoczonych — 21 pkt, przed POLSKĄ — 14,5 pkt, i Anglią — 13 pkt.

DO FINAŁU awans wywalczyli następujące reprezentacje: z gr. I — ZSRR i Hiszpania, z gr. II — Jugosławia i Holandia, z gr. III — Węgry, a o awansie drugiej drużyny zdecydowało dokonanie zwycięzcy partii, przy czym największe szanse ma Izrael i Szwecja, z gr. V — Czechosłowacja i Rumunia, z gr. VI — Argentyna i Kanada oraz z gr. VII — NRF i Bułgaria.

Londyńskie spotkania



W LONDYNIE odbywa się Tydzień Filmów Radzieckich. Na zdjęciu: aktor angielski Richard Harris i aktorka radziecka Natalya Fattiejewa na przyjęciu w ambasadzie radzieckiej.

CAF — Photofax

Zwołanie sesji Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA PAP. Jak podaje Agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło zwołać piątą sesję Rady Najwyższej ZSRR szóstej kadencji na dzień 9 grudnia 1964 r. Posiedzenia sesji odbędą się w Moskwie.

ADENAUER - DE GAULLE po raz drugi

PARYŻ PAP. W poniedziałek wieczorem podano tu do wiadomości, że dziś odbędzie się ponowne spotkanie de Gaulle — Adenauer. Spotkanie to nastąpi z inicjatywy ambasadora, który wyraził pragnienie kontynuowania przeprowadzonych w poniedziałek rozmów.

O pohybie Adenauera w Paryżu — czytaj na str. 2.

Prasowy wywiad Johnsona

WASZYNGTON PAP. Wyniki wyborów, które odbyły się 4 listopada wykazały, że przetrwała większość obywateli Stanów Zjednoczonych wierzy głęboko w konieczność prowadzenia polityki pokoju i powstanie prawdziwej odpowiedzialności — oświadczył prezydent USA, L. Johnson w rozmowie z korespondentem czasopiisma „UNITED STATES NEWS AND WORLD REPORT”. Rozmowa odbyła się w dniu 5 listopada, a jej treść została opublikowana w numerze czasopisma, który ukazał się w dniu 9.XI.

Prezydent Johnson podkreślił, że otrzymał w wyborach „masę” wykonanie kontraktów wyborczych i postępowych programów, mających na celu rozwiązanie stojących przed Stanami Zjednoczonymi problemów”. Prezydent dodał, że wyszczególnił w wyborach „masę” polityki Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej”. Żadne wybory amerykańskie — powiedział prezydent — nie mogą służyć przez się rozwiązaniu skomplikowanych problemów polityki zagranicznej. Ale wyniki ostatnich wyborów wykazały wyraźnie, że dotychczasowa polityka Stanów Zjednoczonych będzie nadal konsekwentnie realizowana.

58 ofiar żółtaczki

BELGRAD PAP. W Bośni i Hercegowinie wybuchła epidemia żółtaczki. Jak podaje Agencja Tanjug, epidemia pociągnęła za sobą 58 ofiar śmiertelnych. Ogółem zachorowało na żółtaczkę 3 850 osób.

Odkrycie grobu króla Lydii

LONDYN PAP. Ekspedycja amerykańskich archeologów z Uniwersytetu Harvard i Cornell odkryła niedawno grób założyciela starożytnego królestwa Lydii, króla Gygeasa. Królestwo to obejmowało tereny części Azji Mniejszej. Grób znaleziony został w odległości 15 km od miasta Sardis, które było niegdyś stolicą Lydii. Grobowiec królewski otoczony jest obszernym cmentarzem i jest zbudowany z miedzi, gliny i wapienia. Ma on około 20 metrów średnicy i 20 metrów wysokości. W pobliżu grobowca znaleziono całą sieć tunelei, co świadczy, iż za czasów Imperium Rzymskiego nieznani ludzie usiłowali odnaleźć skarby króla Lydii.

16 bm. prapremiera w „Kosmosie“

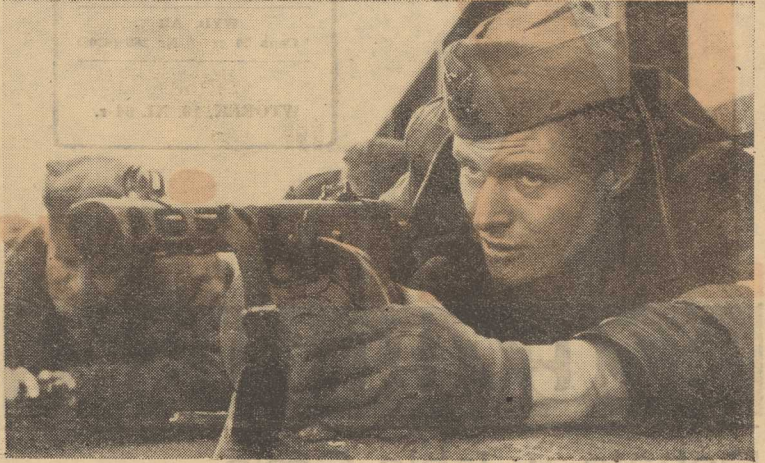
„RACHUNEK SUMIENIA“

WZCZORAJ w salce CWF mieliśmy możność obejrzeć film pt. „Rachunek sumienia”, nakręcony wg powieści szczecińskiego pisarza RYSZARDA LISKO-WACKIEGO. Prapremiera tego filmu odbędzie się w najbliższy poniedziałek, 16 bm. w kinie „Kosmos”. Dopiero dzień później wejdzie on na ekrany kin stołecznych (podobno nawet z galowym przedstawieniem).

Jak nas poinformowano w CWF, szczęściarą prapremiera mieć będzie uroczysty charakter. Z tej okazji bowiem przyjedzie do nas liczna grupa filmowców — twórców „Rachunku sumienia”: reżyser DZIEDZIŃA, operator STAWICKI, kierownik produkcji ROMANIS oraz aktorzy: HOMERSKA i GLĄBIK (odtwórcy głównych ról), SEWRUK i dobrze nam znany RYSZARD PIETRUSKI. Filmowcy wezmą udział w spotkaniu ze szczecińską publicznością przed seansem o godz. 18.30, spotykają się ponądo z młodzieżą i dyskutować będą z przedstawicielami związków twórczych o problemach, poruszanych przez autorów scenariusza.

Sam film? Przeżyłcie na nim raz jeszcze lata powojennych, pionierskich zmagani z trudnościami życia w naszym mieście, wielu z was, być może, znajdzie w przeżyciach Romana (Głębika) fragmenty własnych życiorysów, wielu wspomni o problemach tych trudnych lat powstawania nowej wielkomińskiej społeczności. Zobaczącie w niektórych sekwencjach wierny obraz miasta anno 1945/46 (nawet dwie autentyczne wstawki z kronik filmowych, np. płonący Szczecin). Przeżyłcie chyba również silnie jak ja fabułę tego „biorącego” filmu o Szczecinie, nakręconego w Szczecinie wg szczecińskiego scenariusza, którego autorem jest szczecinianin.

T. KARWACKI



Rok 1945 — ekipa przed stawiciel władzy zostaje na drodze do Stargardu zaatakowana przez bandę. Rozpoczyna się strzelanina, z której nie wszyscy wycho dzą obronni ręką.

Ciepło w „Azotach“

Na budowie fabryki związków azotowych w Puławach za kończono już instalacje ogrzewnicze. Dzięki temu załoga budująca fabrykę będzie miała przy pracach zimowych ciepło. Ogółem do ogrzewania obiektów znajdujących się w budowie, oraz pomieszczeń administracyjnych i socjalnych zaangażowanych zostanie 10 kotłowni i 10 parowozów. (a1)

Zima coraz bliżej

- Gołeńdź w Białostockiem
- Przymrozki na Pomorzu Zach.

BIAŁYSTOK PAP. Opadysniegu, jakie wystąpiły w ciągu ubiegłej nocy oraz w niedzielę w północnej części Białosteczyzny, spowodowały utwierdzenie się na drogach skorupy lodowej, która utrudniła komunikację.

POJAZDY mogły poruszać się po szosach tylko z zachowaniem największej ostrożności. Nadmierną szybkość groziła poślizgiem i katastrofą.

OD SOBOTY na Pomorzu Zachodnim panuje piękna pogoda. Nocą jednak występują przymrozki. W poniedziałek rażno w Szczecinie notowano minus 5 st. Na Bałtyku — silna sztormowa fala. W związku ze sztormem rybacy zachodniego wybrzeża zaprzestali chwilowo połowów.

Piękna pogoda sprzyja ostatnim w tym roku jesiennym pracom. Rolnicy Pomorza Zachodniego rozpoczęli już wyciąganie wapna nawozowego i prowadzą intensywne prace melioracyjne.

W Zakopanem zdemaskowano bezczelnego oszusta

NA TERENIE ZAKOPANEGO pojawił się ostatnio młody, elegancki mężczyzna, który podawał się za inspektora BZU. Specjalnie „upodobal” sobie mieszkania i domy samotnych, starszych pań. Po dokonaniu „szacunku” pobierał różne kwoty na poczet ubezpieczenia, a na dodatek wymuszał jeszcze poczęstunek.

W jednym z mieszkań działalność „pana inspektora” wydała się szczególnie podejrzana. Gospodyni wspólnie z sąsiadkami postanowiła go zdemaskować. Zawiadomiono milicję. Ujto oszusta, którym był 39-letni Jerzy R., stały mieszkaniac Szwinoujścia.

Z bieszczadzskich łąk do Włoch

RZESZÓW PAP. Pomyślnie wypadły tegoroczne letnie wypasy bydła w Bieszczadach. M. in. ośrodek hodowli w Kalnicy (pow. Lesko) dostarczył ponad 1 300 sz. bydła do zakładów mięsnych. Część bydła z łąk bieszczadzskich powędrowała na eksport do Włoch. (a1)

WYROK w procesie M. Wańkowicza

WARSZAWA PAP. Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy ogłosił wyrok w sprawie Melchiora Wańkowicza, oskarżonego o opracowanie i przekazanie za granicę w celu opublikowania materiału, zawierającego fałszywe i oszermiające wiadomości o sytuacji w Polsce.

Sąd skazał M. Wańkowicza na 3 lata więzienia, postanawiając jednocześnie na zasadzie dekretu o amnestii orzeczoną karę pozbawienia wolności złagodzić o połowę, tj. do 1 roku i 6 miesięcy więzienia.

Uznając winę oskarżonego za dozwiedzoną, sąd wymierzył mu karę przewidzianą w artykule 23 par. 1 MKK w granicach ustawowego minimum, mając na uwadze m. in. — wgląd na jego dotychczasowe życie, osobowość i podeszły wiek. Wymierzona kara została — w myśl dekretu z 20 lipca 1964 r. o amnestii — złagodzona o połowę, tj. do 1 roku i 6 miesięcy więzienia, ponieważ czynu tego dopuścił się on przed 20 lipca 1964 r., a w chwili wejścia w życie dekretu miał ponad 60 lat.

Sąd — po wysłuchaniu stron, biorąc pod uwagę m. in. podeszły wiek i stan zdrowia oskarżonego — uchylił w stosunku do niego areszt tymczasowy.

Jabluszką na eksport

PONAD 5 TYS. TON dorodnych, pierwszogatunkowych jabłek wysłano w br. za granicę z terenu woj. lubelskiego. Największymi importerami były obydwie republiki niemieckie. W przyszłym roku masa eksportowa wzrosnąć do 10 tys. ton różnych owoców. (a1)

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

S/S „MALBORK” — z Danii pod balastem.
S/S „KIELCE” — z Danii pod balastem.
S/S „PSTROWSKI” — z Danii pod balastem.
S/S „JEDNOSC ROBOTNICZA” — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „RUSALKA” — do Kopenhagi, Goeteborga i Oslo z drob. miaz.
M/S „ELBLAG” — do Antwerp i via Gdynia z drobnicą.
M/S „GOPLANA” — do Rotterdamu via Gdynia z drobnicą.
S/S „PSTROWSKI” — do Danii z węglem.

W PORCIE:

W UB. TYGODNIU port przeładował ogółem prawie 199,5 tys. ton, w tym: 97,3 tys. ton węgla, 19,3 — rudy, ponad 30 — innych towarów masowych, prawie 18,5 — zboża, 5,7 — drewna i ponad 20,5 — drobnicy.

NA NABRZEŻU Farnica m/s „Dymiarow” wyładowuje aparaty dla CSRS. Przy Bytomskim m/s „Rockero” (NRD) wyładowuje również aparaty. M/s „Malaca” (nowy) wyładowuje rudę indyjską. Przy nabrzeżu Huk m/s „Lockwood” (ang.) ładuje kamień gipsowy dla Danii. Przy składowisku „Ewa” — m/s „Lelita” (grec.) po częściowym rozładunku w Świnoujściu rozpoczął wyładunek 18 400 ton kukurydzy meksykańskiej dla kraju.

Są miejsca na Studium

SĄ JESZCZE wolne miejsca na jednym w Polsce Studium Kinetografii przy Społecznym Gnieisku Artystycznym w Toruniu. Absolwenci studium mają zapewnioną pracę w ośrodkach choreograficznych, gimnastyki tanecznej itp. Kinetografia jest nauką zapisów tańca i ćwiczeń choreograficznych. (a1)

Więcej gazu

PODKARPACKIE KOPALNIE gazu ziemnego szykują się już do sezonu zimowego. Dostarczą one 341 mln m sześć. gazu. Prócz tego na zaopatrzenie miast i wsi otrzymamy w br. spory zastrzyk — 80 mln m sześć. gazu z kopalni radzieckich. (a1)

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE małe, temp. do 5 st. Wiatry słabe z kierunków południowo- i wschodnich i wschodnich. Jutro bez większych zmian.



Na temat dnia

Jesienny wyścig

TYLKO patrzeć, jak w „Kurierze” ukazał się informacja pod mniej więcej takim tytułem: Przewieźli 10 mln ton

KOLEJARZE OKRĘGU SZCZECIŃSKIEGO WYKONALI JUŻ ROCZNY PLAN PRZEWOZÓW

Nastąpił to na jakieś 40 dni przed Sylwestrem. Sukces oczywiście! W I półroczu br. kolejarze naszego okręgu przewieźli o 21,5 proc. towarów więcej niż przewidywał plan, a w III kwartale o 9,2 proc. więcej. Na dzień 31 października odnotowano 9 260 tys. ton ładunków, podczas gdy według Narodowego Planu Gospodarczego podlegli dyrekcji szczecińskiej miały przetransportować w tym roku 10 mln ton. Przewożą dużo więcej.

We wrześniu rozpoczął się na kolei niezwykły wyścig w którym, ze względów gospodarczych, zwyciężyć muszą wszyscy zawodnicy. A więc rolnicy — dostawcy ziemniaków, buraków i zboża, fabryki, huty i kopalnie z reguły zwiększające tempo pracy w ostatnich miesiącach roku, wreszcie eksporterzy i importerzy nadrabiający zaległości powstałe z różnych przyczyn.

Jak przebiega przewóz ziemiopłodów w naszym okręgu?

ZIEMIŃNIAKI — w tegorocznej kampanii powędruje pociągami 200 tysięcy ton ziemniaków. W październiku zamiast planowanych 96 tys. ton przetransportowano 116 tys. ton. Przewiezienie większych ilości było możliwe dzięki temu, że część kartofli ładowano również do wagonów odkrytych.

ZBOŻE — jak dotychczas, „jedzie poniżej planu”. W październiku zabrakło 5 tys. ton. Złożyły się na to dwie przyczyny: zboże importowane badziano z pewnym opóźnieniem, a pod punkty skupu w terenie podstawiono za mało wagonów.

BURAKI — wspaniały urodzaj sprawił, że kolejarze naszego okręgu muszę być przewieźć o 100 tys. ton buraków więcej niż w ub. roku, czyli łącznie 425 tys. ton. W październiku załadowano 117 tys. ton zamiast planowanych 104 tys. ton.

Sądzić by można, że kolejarze są zadowoleni. Niestety, tak nie jest głównie z powodu niedostatku wagonów krytych, co uniemożliwia przewiezienie zwiększonej ilości towarów. Po stronie „whilen” kolej figuruje w takich szczecińskich zakładach przemysłowych jak młyny, które na zamówienie w październiku 153 wagony otrzymały tylko 93, huta „Szczecin” — której podstawiono 1 885 wagonów, podczas gdy do przewozu cementu zakład ten potrzebował 2 405 wagonów, „Superostat” — fabryka otrzymała 492 a żądała 702 wagony itd.

Listopad będzie jeszcze bardziej pracowity. Wspomniemy chociażby tylko o rekordowej, bez precedensu w historii szczecińskiego kolejniactwa ilości zboża, które trzeba przewieźć w głąb kraju. Będzie to zboże importowane, które przyplynie statkami do naszego portu. Aby szczecińska dyrekcja mogła sprostać temu zadaniu, Ministerstwo Komunikacji przydzieliło jej na listopad dodatkowo 3 tysiące wagonów krytych. Zastanówk spory, ale sytuacji w całym okręgu w pełni nie uświadczymy. Kolejnym konieczną jest pomoc pozostałych przedsiębiorstw uzdrowi. Kolejnym konieczną jest pomoc pozostałych przedsiębiorstw przewozowych, zwłaszcza Żegluga Krajowej. Przedsiębiorstwa te powinny się czuć odpowiedzialne na równi z kolejarzami za to, aby wszyscy uczestnicy jesiennego wyścigu zdążyli terminowo przybyć na stację końcową. (a2)

Koleżance

Reginie Wolskiej

wrazie szczerego współczucia z powodu śmierci OJCA

składa

SZCZECIŃSKI ODDZIAŁ STOWARZYSZENIA DIENNIKARZY POLSKICH

NA SOBORZE o regulacji urodzin

PRZEDOSTATNI DZIEŃ PAŹDZIERNIKA WYPEŁNIŁ NA SOBORZE WATYKAŃSKIM DYSKUSJA NAD PALĄCYM PROBLEMEM: „REGULACJA URODZIN”.

JAK PISZE sprawozdawca Francuskiego dziennika „LE MONDE”: „Można się było obawiać, że na Soborze będzie się o nim mówiło w sposób zwalowy, lekki i wykretny. Okazało się jednak przeciwnie. Sobór zagral w otwarte karty i w dodatku wystąpił jawnie przed opinią publiczną, ponieważ prasa otrzymała pełne sprawozdanie z dyskusji na ten temat”.

te sytuacje, znaczy skłacać całe narody na niegodną człowieka węgelkę i nędzę”.

NIE SPOSOB nie doceniać znaczenia tej pierwszej w historii Kościoła, jawnej i prowadzonej bez niedomówień dyskusji na temat celów małżeństwa i regulacji urodzin.

Opracowała I. F.



„KOŚCIÓŁ BŁOGOSŁAWI TAKŻE MAŁŻENSTWOM BEZPŁODNYM”

„Uważałbym za głuszenie — oświadczył KARDYNAŁ LEGER, arcybiskup Montrealu — by w schemacie, dotyczącym tej sprawy, większy nacisk położono na godność macierzystwa i ojcostwa. Prawdziwym celem małżeństwa jest miłość dwojga ludzi, duchowa i cielesna. Idea prokreacji nie wystarczy dla dopełnienia celu związku małżeńskiego. Osoby zawierające taki związek, powinny się wzajemnie kochać nie tylko po to, by wydać potomstwo, „Frakcja” przyznaje, że małżeństwo realizuje swój cel również wówczas, gdy nie służy prokreacji; od wielu wieków Kościół błogosławił przecież związkom małżeńskim osób bezpłodnych”.

„GENEZIS — ALE I NAUKA”

„Czy zachowaliśmy równowagę w ocenie różnych aspektów związku małżeńskiego? — pytał KARDYNAŁ SUENENS, arcybiskup Malines — Brukseli. Czy możemy być przytomni w sposób zbyt natarczywy jednego tylko zdania z Księgi Genezis: „Rozmnożcie się i mnożcie się”, podczas gdy istnieje i inne zdanie: „We dwoje będą — stanowili jedno ciało”? Obie te prawdy objawione trzeba badać łącznie, ponieważ wzajemnie się tłumaczą. Jeśli połączymy nacisk jednoznacznie na ohydnie, będziemy mogli choć częściowo odpowiedzieć na nagłe pytania, związane z aktualną sytuacją demograficzną świata”.

Kardynał Suenens nawizował także do postępów nauki, mówiąc: „Dziś mamy już inny pogląd na prawa natury, niż za czasów Arystotelesa i świętego Augustyna, tegoż nie rozumiemy ostateczny cel związku małżeńskiego”.

„SKAZAĆ CAŁE NARODY NA WEGETACJĘ NIEGODNĄ CZŁOWIEKA”

„Pragnę zwrócić uwagę Soborowi — apelował patriarchy greckiego, Makarios IV — na sprawę regulacji urodzin. Jest to dziś problem obywateli i pałacy, budzący poważny niepokój w sumieniu chrześcijan. Powstała głęboka szczelina między doktryną Kościoła a społeczeństwem z nią postępującymi licznymi rodzinami chrześcijańskimi, które nie widzą jak połączyć normalne potrzeby małżeńskie z wymaganiami katolickiego sumienia. Z drugiej strony obserwuje się prawdziwą eksplozję demograficzną i w wielu krajach nie ma nadziei na podniesienie poziomu życia mieszkańców proporcjonalnie do wzrostu liczby ludności. Godzić się na

Adenauer w Paryżu

INTEGRACJA czy odwrót od integracji?

(Korespondencja ZAP z Bonn)

KONRAD ADENAUER OD NIEDZIELI BAWI W PARYŻU, GDZIE OTRZYMAĆ MA GODNOŚĆ CZŁONKA AKADEMII WIEDZY MORAŁNEJ I POLITYCZNEJ. Z TEJ OKAZJI TOWARZYSZY SWEMU PATRIARZASZE W PODRÓŻY 13-OSOBOWY „KLAN ADENAUEROWY”.

ADENAUER ma równocześnie odbyć rozmowy z prezydentem de Gaulle'em i podjąć próbę poprawy klimatu w stosunkach Paryż-Bonn. Z tego powodu towarzysząc mu ministrowie Krone i Westrick, sekretarz stanu w bońskim ministerstwie spraw zagranicznych, Carstens, przewodniczący Bundestagu Gerstenmaier i przewodniczący frakcji parlamentarnej CDU/CSU, Barzel. Już skład tej delegacji świadczy o tym jakie znaczenie przywiązuje się w Bonn do tej wizyty.

WYJAZD ADENAUERA poprzedziły dramatyczne spory w bońskim obozie rządowym, jako że b. kanclerz uznał swego następcę Erharda za winnego pogorszenia stosunków z Paryżem. W czwartek odbyła się rozmowa Erhard — Adenauer. Wzrów oczekiwaniom, Adenauer nie otrzymał od Erharda listu do prezydenta de Gaulle'a, a jedynie błogosławieństwo na drogę i zapewnienie, że rząd boński stara się o poprawę stosunków z Francją.

ADENAUER omówi ma z de Gaulle'em problem francuskiego ultimatum w kwestii cen zboża, problemy NATO i MLF oraz plan Erharda dotyczący politycznej integracji Europy zachodniej. Plan ten został w środę przedstawiony rządowi krajów należących do EWG. Ze swej strony zamierza również Adenauer poruszyć sprawę polityki Francji wobec krajów socjalistycznych i zakładać de Gaulle'a do utrzymania wspólnego kursu.

nych krajów EWG tzn. 10 lub 11 listopada br. Ministrowie obywateli mają pod przewodnictwem ministra Schrödera, który nie będzie mógł odpowiedzieć pozytywnie na francuskie ultimatum. W środę gabinet boński raz jeszcze omawiać ma problem ceny zboża.

„DIE WELT” opublikował alarmistyczny komentarz zatytułowany „NIZ EUROPEJSKI”. Nawet jeśli zredukują się świadoma przesada w tym, co słychać się ostatnio z Paryża, Brukseli, a także z Bonn do realiów — stwierdzić trzeba istnienie nad wyraz poważnego, europejskiego, jeśli ktoś woła — atlantyckiego kryzysu”.

GAZETA STWIERDZA, że w grę wchodzi integracja europejska w ramach EWG i sojuszu w ramach NATO. I że przed opinią publiczną ukrywa się całą powagę sytuacji sprowadzającą dyskusję do problemu ceny zboża — podczas gdy na porządku dnia stoi w rzeczywistości problem: albo dalsza integracja albo odwrót do narodowej, indywidualnej polityki poszczególnych państw. „Die Welt” wyraża rząd boński do działania, by do tego odwrótu nie dopuścić. W Bonn oczekuje się jednak raczej dramatycznych wydarzeń niż cudów.

Kto lepszy - KLIENT czy sprzedawca?

70-LETNIA pani Margaret Mary Fraser, Angielka mieszkająca w Nowym Jorku, codziennie odwiedza jeden z nowojorskich supermarketów, gdzie kupowała owoce, zawsze u tego samego sprzedawcy, 62-letniego pana Williama Diamondsteina. Gdy pan Diamondstein był bardzo zajęty, klientka czekała cierpliwie na swoją kolej, lub przychodziła później, ale nigdy nie chciała korzystać z usług innego sprzedawcy.

Pan Diamondstein polubił swą klientkę i serdecznie się zmartwił, gdy dowiedział się o jej śmierci. W trzy miesiące później otrzymał wiadomość, że nieboszczyka zapisała mu w spadku cały swój majątek o wartości 10 tysięcy dolarów. (m)

W świetle wieści jakie napływały z Paryża i Brukseli, misja Adenauera nie wróży wielkich sukcesów. Francja jest zdecydowanie zaobsklowana dalszą integracją w ramach EWG jeśli nie dojdzie do ustalenia wspólnej ceny zboża. Francja jest również zdecydowanie przeciwna wielostronnej sił atomowej i bynajmniej tego nie ukrywa.

W związku ze stanowiskiem Francji oczekuje się tu, że do otwartego kryzysu w EWG dojdzie może już na początku obrad ministrów spraw zagranicz-

Recepta

„Do napisania dobrej biografii przestudiowanie książki czeskiej bohaterki jest rzeczą równie pożyteczną jak przestudiowanie jego pam'etnika” — pisarz francuski ANDRE MAUROIS

Do Sztokholmu przybył z wizytą Charlie Chaplin wraz z żoną Oną i dwiema córkami. Wizyta Chaplina na zwłazana jest ze szwedz kim wydaniem jego pamiętników, które zdobyły już wielki rozgłos w świecie. W czasie pobytu w Sztokholmie Chaplin wraz z rodziną zwiędził Muzeum Wazów, gdzie z zainteresowaniem oglądał wydobycie z dna Bałtyku szczątki statku „Wasa”, który zatonał w 1628 r. CAF

Dalekopis przyjazni

EKSPORTER MASZYN
Ostatnie cztery lata przyniosły Rumunii niezwykle szybki wzrost eksportu wszelkiego rodzaju maszyn i urządzeń. Tak więc m. in. eksport silników elektrycznych wzrósł w 1963 roku w porównaniu z 1959 r. prawie trzykrotnie — z 13,7 tys. sztuk do 35,2 tys. sztuk. Urządzenia stanowiące wyposażenie zakładów petrochemicznych — przesyłki dwumasztokrotne; maszyny rolnicze — 2 i pół raza, traktorów — prawie dwukrotnie; obrabiarek wszelkiego rodzaju — prawie pięciokrotnie; tożysk kutkowych — prawie dwudziestokrotnie.

OWOCNA WSPÓLPRACA
Niedawno obradowała w Bukareszcie Polska — Rumuńska Komisja Współpracy Naukowej — Technicznej. Z wypowiedzi przewodniczącego delegacji polskiej wiceministra przemysłu chemicznego, inż. Stanisława Miernika wynika, iż z uwagi na podobne założenia w rozwoju przemysłu chemicznego obu krajów istnieje duże możliwości rozszerzenia współpracy, współdziałania i kooperacji.

ZAMIAST KOŚ...
Jeszcze przed niespełna 20 laty Rumunia była zmuszona importować nawet kosy na potrzeby rolnictwa. Dziś ten kraj ma nowoczesne maszyny i urządzenia rolnicze, produkowane przez własny przemysł. W końcu ub. roku Rumunia dysponowała w zakresie rolnictwa 65 tys. traktorów, 61,1 tys. siewników, 32 tys. kombajnów zbożowych oraz wieloma dziesiątkami tysięcy innych maszyn pomocniczych i narzędzi. Ocenie jeden traktor przypada na 150 ha gruntów ornych, podczas gdy przed 20 laty przypadał na prawie 2,5 tys. ha gruntów. (CET)

U pani Kennedy na Piątej Avenue

WASZYNGTON, W LIŚTOPADZIE. Pani Jacqueline Kennedy, zwana tutaj wciąż „Jackie”, opuściła Waszyngton na stałe i przeniosła się do Nowego Jorku. Jej dom w starej, eleganckiej dzielnicy waszyngtońskiej, Georgetown, został wystawiony na sprzedaż za cenę o około 50 000 dolarów wyższą niż wynosiła cena kupna, ale wynika to z wielu zmian, poprawek i remontów, jakie pani Kennedy wprowadziła w czasie swego pobytu w stolicy, po opuszczeniu Białego Domu.

JEST ADRES W NOWYM JORKU JEST ZNANY — mieszkała w wielkiej kamienicy przy Piątej Avenue — ale ponieważ kamienica jest wielka i Nowy Jork jest wielki, ma nadzieję, że będzie mogła korzystać więcej z prywatnego życia niż w Waszyngtonie, gdzie autobusy wychyćkowo zatrzymywały się przed jej domem i gdzie wciąż

i mówiąc, że „prezydent Kennedy cenil sobie zdanie i radę Salingera we wszystkich ważnych przypadkach”. Zrobiła to jednak dopiero po zaaprobowaniu tego kroku przez Roberta Kennedy'ego, którego uważa obecnie za głowę rodziny.

PANI KENNEDY obecna była także na prywatnym pokazie filmu telewizyjnego, oparte go na politycznym bestsellerze pt. „Jak się robi prezydenta” — rok 1960” autorstwa Theodora

H. White'a, „Jackie” kiwała poważnie głową, gdy na filmie prezydent Kennedy mówił o sprawach państwowych i śmiała się z jego dowcipów. Najważniejszym jej wystąpieniem jednak był udział w przyjęciu, jakie Averell Harriman, sekretarz stanu w amerykańskim MSZ wydał w Atlantic City, w czasie jjazdu Partii Demokratycznej dla przyjaciół zamordowanego prezydenta. Czekając przed murzynskimi

kościółkami na rezultat narady działaczy białych i murzynskich, byłem świadkiem, jak specjalny wysłannik pani Kennedy przywiózł zaproszenie na to przyjęcie, dla delegacji Demokratycznej Partii Wolności w Missisipi i w ogólnie większej murzynskiej — która przyjechała do Atlantic City na znak protestu przeciwko „oficjalnej”, rasistowskiej i wyłącznie białej delegacji (frakcji) Partii Demokratycznej w tym stanie.

Pani Kennedy prowadzi spokojny i zamknięty tryb życia. Ale pewne kółka — handlowe i towarzyskie — zachowują się niekiedy bardzo nietaktownie. „Washington Post” w numerze z 20 września skarży się, że różnego rodzaju „businessmeni” wykorzystują śmierć Kennedy'ego do takich chwytliwych „wspomnieniowych”

WYDAWANE SA KSIĄŻKI pod sensacyjnymi tytułami: „Jacqueline Kennedy: Jej Sny jako dziewczynki, Jej Modesty jako Kobietki, Jej Obawy jako Matki”, albo „Jacqueline Kennedy — Jej Przeszłość w Telewizji”, albo „Miliard czyni, Który Kochają Jackie Kennedy” (po czym okazuje się, że są to Lyndon Johnson, Dean Rusk i

inni, którzy złożyli jej wizyty kondolencyjne po śmierci prezydenta Kennedy'ego).
„To, co robią różnego rodzaju panie, że towarzyszywa”, a jeszcze bardziej, w jaki sposób rozumują, niewiele odbiega od „handlowej” strocy tych zwłazek. Fakt zapisania dzieł pani Kennedy do szkoły wywołał u jednej z uczniowiek następującą refleksję: „Zobaczycie, ile błędów sprzedam” na naszą potęgę”. Byłoby dany, zajmujące się zawodowo wydawaniem przyjęć, robią wszystko, by zabić panią Kennedy na swe imprezy. Wiadomości o funkcjach państwowych dla pani Kennedy — ambasador we Francji, specjalny pełnomocnik do „upiększenia kraju” — nie potwierdzają się. W grę wchodzi partijno-personalna polityka prezydenta Johnsona, który ma ambicje prowadzenia spraw państwowych w swoim własnym imieniu.

MIESIĘCZNIK „ESQUIRE” pisząc o pani Kennedy, zamieścił jej jedno zdjęcie w 12 wersjach; każda wersja jest bardziej wyblakła od poprzedniej, a podpis pod tymi zdjęciami mówi, że postać pani Kennedy „niknie w umyśle społeczeństwa”.

ZYGMUNT BRONIAREK

(Korespondencja z USA)

Tętno życia politycznego

TĘTNO życia politycznego naszego kraju wymaga się w tych dniach na wielu niezwykłe ważnych płaszczyznach.

Oto Rada Ministrów rozpatrzyła ostatnio dwa dokumenty donoszące wagi: uchwałę o Narodowym Planie Gospodarczym oraz uchwałę budżetową na rok 1965. Projekty obu uchwał przedłożone zostaną Sejmowi, który prawdopodobnie 15 bm. zbierze się na swą sesję jesienną.

Zanim to jednak nastąpi, ko misje sejmowe kończą trwającą od pewnego czasu wnikliwą debatę nad wykonaniem planu i budżetu za rok 1963 w poszczególnych resortach. Jest to jednakże nie tylko wylądca ocena ubiegłego roku, notowanych w tamtym okresie sukcesów i nieudomogów. Korzystają bowiem z tej okazji posłowie zgłaszają wnioski i dezyderaty, które wypływają z prawdy o sytuacji w kraju 1963, ale nabierają aktualności także dziś i jutro. Ze wspomniemy — jako bodaj najważniejszą — podkreślaną konieczność przyspieszenia prac nad programem usprawnienia metod planowania i zarządzania gospodarką oraz program zmian w systemie bodźców ekonomicznych.

TU WZRESZTA, z racji szczególnego znaczenia i docenienia tej sprawy na najwyższym szczeblu, wspomnieć wypada, że zgodnie z uchwałą IV Zjazdu PZPR we wspomnianej na wstępie uchwale Rady Ministrów o projekcie NPG podstawowe wskaźniki zostały po raz pierwszy ujęte w przekroju dwuletnim. Sama zaś uchwała ma tym razem szansę zostać przyjęta w połowie grudnia br., a więc w terminie najwcześniejszym, niż to się zdarzyło kiedykolwiek.

Cele gospodarcze roku 1965 i następnej 5-letki należą również do podstawowych tematów trwającej właśnie kampanii sprawozdawczo-wyborczej PZPR, której główną siłą napędową jest Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

SILIKONY — nadzieja budownictwa

W ZAKŁADZIE Badań i Doświadczeń Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa prowadzone są pod kierownictwem inż. mgr Wojciecha Chylińskiego niezwykle ciekawe badania nad zastosowaniem silikonów do ochrony powierzchni materiałów budowlanych.

Obecnie silikon są w daleko zaawansowanych próbach technicznych. Na wiosnę będzie można już mówić o wynikach. Zastosowano je do pokrycia elewacji reklamy kina „Kosmos” (błękitna ślana z neonem) oraz na jednym z budynków zaplecza SPBM-1. Silikonami będzie można zabezpieczyć przed wpływami atmosferycznymi mury, tynki, betony i żakobety. Też silikony eksperymentatorów zostaną spełnione, silikony będą używane do pokrywania powierzchni, które mają być zabezpieczone przed wodą i wilgocią. Badaniami nad zastosowaniem silikonów w budownictwie zainteresowana jest Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Pokrywka — półmisek

WSRÓD NOWYCH artykułów gospodarczych domowego, które już wkrótce ukazą się na rynku, szczególnie zainteresowanie pań domów wzbudzi zapewne nowego rodzaju pokrywka do farma, która po przewróceniu może od razu służyć jako półmisek.

W PRZEBIEGU tych konferencji znajduje swoje odbicie wysoka temperatura polityczna, która narodziła się w toku dyskusji przed IV Zjazdem Partii. Dokonując obecnie oceny działalności organizacji powiatowych PZPR, uczestnicy konferencji konkretyzują terenowe wnioski i propozycje, zgłoszone i opracowane w toku realizacji wyciecznych IV Zjazdu. Do najważniejszych problemów, które dominują w większości konferencji powiatowych PZPR, należy m. in. wykorzystanie istniejących w gospodarce rezerw produkcyjnych i jak najbardziej ekonomicznie zagospodarowanie będących w dyspozycji środków i zasobów, zarówno w mieście, jak i na wsi.

Ten ostatni problem znajduje się również w centrum uwagi końcowych przygotowań do nadchodzącego Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Jeśli wspomniemy, że mimo stałego wzrostu nakładów finansowych, zwiększonych

dostaw maszyn, narzędzi i narzędzi sztucznych, rolnictwo pozostaje wciąż najbardziej opóźnioną dziedziną gospodarki — zrozumiałe staje się zainteresowanie towarzyszące w społeczeństwie zbliżającemu się Kongresowi ZSL, którego terenem działania jest właśnie wieś.

DODAJMY, że w najbliższych dniach rozpocznie się, również w stolicy, IV Krajowy Zjazd wiejskiej spółdzielczości zaopatrzenia i żywności. Pełną organizację gospodarstwa wieś, zarządzającej i miliony członków i ogrywającej niezmiernie ważną rolę pod względem zaopatrzenia rolników w środki produkcji, roważu usług na wsi oraz skupu produktów rolnych i hodowlanych.

Szeroko zakrojona kampania polityczna przybiera także na sile w Stronnictwie Demokratycznym, które wyznaczyło swój VIII z kolei Kongres na początek lutego przyszłego roku. Już od kilku tygodni trwają powiatowe zjazdy SD, na których dokonywany jest wybór nowych władz oraz delegatów na zjazdy wojewódzkie, które rozpoczyna się w najbliższym czasie.

JESZCZE przed końcem roku, w dniach 17–19 grudnia, zbierze się III Zjazd Związku Młodzieży Socjalistycznej. Niejako na zakończenie jubileuszowego roku Polski Ludowej przed forum całego narodu stało niepokolenie — jeśli tak można uogólnić — dwudziestolatków, ze swoim bogatym bagażem sukcesów, radości i kłopotów.

Jak widać z tego krótkiego przeglądu, bogata, jak bodaj nigdy przedtem, jest tegoroczna jesień w życiu politycznym naszego kraju. Jest to jakby preludium do przyszłorocznej kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.



Scena z aktu I. Andrzej Kopiczyński (wzięty, były spiskowiec), Jerzy Kownas (sierżant policji — prowokator) i Ryszard Kolaszyński (naczelnik policji).

Foto: St. Cieślak

„POLICJANCI“ w Teatrze Współczesnym

NAJDOWCIPNIEJSZY i chyba najbardziej utalentowany spośród polskich współczesnych satyryków, Sławomir Mrożek, doczekał się w Szczecinie awansu: po wielu, niekiedy b. udanych przedstawieniach w Teatrze Propozycji, wkrótce triumfalnie na reprezentacyjną scenę Teatru Współczesnego. Jego „dramat ze sfer żandarmeryjnych” czyli „Policjanci” staje więc przed masową publicznością i nie, jak to określają niektórzy, „elitarną” publicznością sympatycznego klubu „13 Muz”. Otrzymał też oczywiście należną „z urzędu” satyrykowi o europejskiej już — a nie, jak to określają niektórzy, „elitarną” publicznością sympatycznego klubu „13 Muz”. Otrzymał też oczywiście należną „z urzędu” satyrykowi o europejskiej już — a nie, jak to określają niektórzy, „elitarną” publicznością sympatycznego klubu „13 Muz”.

SAM MROZEK w swoich „uwagach o ewentualnej inscenizacji” doradza realizatorom „Policjantów”, żeby „nie dodać żadnych zbędnych rozbudowań dzieła”. Ostrzeżenie przed niepowodzeniem artystycznym w wypadku szarżowania tekstu, domaga się „maksymalnej przejrzystości”. W istocie — cła rzecz oparta jest na przezbawnej sztuczce logicznej, doprowadzającej „ideę policjancji” do jej odwrótności.

się utrudził przy realizacji „Policjantów” — wydaje mi się, że ten awans Mrożka jest dość problematyczny. To, co zachwycało celnością dowcipu przed 10 bodaj laty — bawi już dziś znacznie mniej. Słyszalem jak ktoś spośród młodych widzów określił przedstawię jako „marudne”. Określenie mało precyzyjne, ale na ogół dobrze chyba oddaje dość powszechne wrażenia z premiery.

MIMO tych zastrzeżeń i wątpliwości, w czasie przedstawienia z widowni coraz to zrywał się śmiech, chociaż pewien sceptyk zauważył, że to głównie z obawy przed sąsiednim o to, że się nie rozumie „cienkiego” dowcipu. Ale nie bądźmy pesymistami: jest na pewno w szczecińskich „Policjantach” sporo scen szczerze zabawnych i dobrych interpretacji aktorskich. A więc **ANDRZEJ KOPICZYŃSKI** w I akcie jako mawroćny entuzjasta — i jego odwrótność, uwieczniona dla dobra po

Kjazdowe wnioski w realizacji

Aby start żeglugi był pomyślniejszy

(Inf. wł.) Co dwa tygodnie odbywają się posiedzenia kolegium Ministerstwa Żeglugi, na których kierownictwo tego resortu omawia przebieg realizacji wniosków, złożonych w toku przedjazdowej dyskusji, zarówno tych, których załatwienie wymaga udziału i decyzji władz centralnych, jak i tych, których realizacją zajmują się zjednoczenia lub departamenty.

Jak przebiega realizacja wniosków, zwłaszcza tych, które wymagają decyzji władz centralnych?

Zacznijmy od sprawy bodaj najważniejszej, a mianowicie od kwestii zakupu za granicą statków na warunkach kredytowych. Jak wiadomo, sprawie tej poświęcono sporo miejsca w dyskusji przedjazdowej. Otóż dotychczas resort opracował, a KERM podjął uchwałę zapewniającą zakup w stoczniach zagranicznych dwóch statków dla floty handlowej. Ministerstwo przygotowuje jednak uchwałę na posiedzenie KERM-u, która ma ustalić zasadę ciągłości stosowania transakcji zakupu statków na warunkach kredytowych, ze spłatą należności z dewiz zarobionych przez te jednostki.

Ministerstwo Żeglugi powołało zespół, który ma zbadać możliwość dokonywania takich zakupów również dla floty rybackiej. Zespół ten opracował już projekt wzrostu tonażu rybackiego poza dostawami ze stoczni krajowych.

W toku realizacji jest postulat dotyczący wykorzystania mocy stoczni rzecznych do budowy małych statków pełnomorskich dla polskiej floty handlowej, szczególnie zaś dla Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie. Po wizjach lokalnych w stoczniach stwierdzono, że budowy statków pełnomorskich mogłaby się podjąć Stocznia Rzeczna w Gdańsku — Stogach. Obecnie bada się jeszcze jakie nakłady są niezbędne, aby można było uruchomić budowę statków pełnomorskich w stoczni w Stogach.

Dalszy ważny postulat brzmiał: opracować program prac, zmierzających do poprawy stanu technicznego floty poprzez zwiększenie zakresu remontów, wykonywanych przez załogi.

Prace resortu poszły tu w dwóch kierunkach. Po pierwsze — sprzyczano obowiązkowo załóg w zakresie konserwacji jednostek. Po drugie — ustalono zakres prac, które załogi mogą wykonywać w portach na podstawie specyfikacji stoczni remontowych. Należy jeszcze określić, na jakich zasadach marynarze byłiby wynagradzani za wykonywanie tych robót. Rozpatruje się także możliwość zorganizowania w stoczniach remontowych ruchomych trygad, które wykonywałyby remonty roczne etapami, w czasie postoju statków między jednym a drugim rejsem.

Wreszcie — postulat o ogromnym znaczeniu. Resort poddaje analizie obecną metodologię planowania produkcji, kosztów oraz zatrudnienia i płac oraz ustala propozycje nowych mierników produkcji i związane z tym bodźce ekonomiczne. Prace te są częścią rozpoczętych w Polsce badań nad możliwościami wprowadzenia nowych mierników produkcji i usprawnienia planowania. Przedsiębiorstwa resortu Żeglugi mają jednak swoją specyfikę, szczególnie porty i rybołówstwo, wobec czego prace te potrwać dłużej czas jeszcze.

Ministerstwo Żeglugi nie jest jedynym resortem, który tyłu uwagi poświęca realizacji wniosków przedjazdowych. Prace te są daleko zaawansowane w innych resortach, zjednoczeniach i przedsiębiorstwach, gdy w zgłoszonych postulatach kryją się ogromne rezerwy umożliwiającej realizację planu ostatniego roku obecnej pięcioletki, a także gwarantujące pomyślny start do wykonania zadań następnego planu pięcioletniego.

A. KILNAR

Awans (?) Sławomira Mrożka

licyjnej idei sierżant-prowokator (JERZY KOWNAS) w III akcie, jako dogłębnie sfrustrowany buntownik. Przepyszny w charakterystyce i mimice, a nie przeszarżowany general ZDZISŁAW RELSKI. Bardzo do dobrze w epizodzie II aktu WANDA RUCIŃSKA, która zo na sierżanta. Natomiast chyba zbyt realistycznie i surowo ujął rolę naczelnika policji RYSZARD KOLASZYŃSKI. Szeregowym policjantem był BOHDAN GIERSZANIN.

Mimo niepełnego sukcesu „Policjantów” nie odradzałbym naszym Teatrom Dramatycznym dalszych prób w prezentowaniu publiczności dzieł Sławomira Mrożka; ale też z uwzględnieniem ich omal felietonowej doradzości — z większą dbałością o to, by wy stawiane były we właściwym czasie.

FELIKS JORDAN

Części wymienne dla człowieka

W TEJ CHWILI wytwarza się aż z 16 rodzajów tworzyw (a znoważa się jeszcze więcej) i sprawa ich stosowania zajęła się nauka szczególnie troskliwie.

Na zorganizowanej ostatnio konferencji naukowej, prof. dr Jan Moł — twórca polskiego „sztucznego sera” — demonstrował zastawki z kauczuku, mówił o stosowaniu lat szlaniowych na komorach serca i perspektywie stosowania wymiennych komór prawych, o kleszczach chirurgicznych do spawania naczyń krwionośnych, (o których śmiało mówią chirurdzy: „robią z nas spawaczy”).

W klinice prof. Gracy zastępuje się ubytek ścięgna sztucznym tworzywem; złamane kości skleja się żywicą epoksydową, żywicą poliuretanową przelania między odłamki kości, co ułatwia pacjentowi opatrunki antybakteryjnego. Do sznurowania odcinków kości nadaje się doskonale metakrylan metylu; znakomitą przyszłość w chirurgii mają poliwęglany, dające się obrabiać tak jak metal.

We wrocławskiej i Klinice Chirurgicznej zastępuje się powięź mięśni branszowej warstwą dzianiny poliestrowej przy operacji przepukliny. Prof. Bryjak w czasie swoich słynnych operacji aorty stosuje zespolenie aorty chorej z tętnicami przy pomocy andropretacy dzianej itd. (K)

50 krajów kupuje polskie farmaceutyki

SZYBKE tempo rozwoju polskiego przemysłu farmaceutycznego umożliwia stale zwiększanie dostaw na rynek krajowy przy jednoczesnym wprowadzaniu nowych, oryginalnych preparatów na rynek zagraniczny. Największym osiągnięciem na skalę światową jest uzyskanie przez polski przemysł farmaceutyczny poziomu jakości preparatów który dotychczas przeciętnemu standardowi międzynarodowemu, często nawet go przewyższa.

szłym należy oczekiwać poważnego wzrostu ilości tych artykułów. Największymi odbiorcami naszych leków są: Związek Radziecki, Jugosławia, Dania, Brazylia, Stany Zjednoczone, Indonezja, Wietnam, Niemiecka Republika Federalna, Szwajcaria i kraje skandynawskie. (j.o.)

POLSKI przemysł farmaceutyczny produkuje obecnie około 60 artykułów o bardzo dużym zastosowaniu terapeutycznym. Pod względem wartości największymi pozycjami są: antybiotyki, witaminy, hormony, preparaty syntetyczne, preparaty złożone oraz leki powszechnego użytku.

Z instytutów badawczych wychodzi obecnie do produkcji około 40 nowych leków rocznie, wśród których znajdują się między innymi: sulfonamidy o przedłużonym działaniu, środki nasercowe, leki przeciwniedokrwistości oraz leki neuro psychiatryczne.

W eksporcie naszych środków leczniczych coraz większy i decydujący udział mają leki nowego rodzaju, różniące się od dotychczasowych. Przeszło 80 proc. naszego eksportu stanowią tetrazykliny i hormony sterydowe. Eksport obejmuje około 200 pozycji, a w roku przy-



We Frankfurcie nad Menem otwarty został „salon piękności” dla mężczyzn. Instytucja pomaga mężczyznom w uzyskaniu wysmakłej sylwetki.

Na zdjęciu: otuli klient w czasie „tortur”.

CAF

Grypa a urodzaj na jabłka

„ASPIRYNA NIE ZAWADZI”

- mówi lekarz rejonowy

Nie chodzi o to, że w czasie epidemii grypy lekarze zalecają jeść tarte jabłka. Ale tak się dzieje, że kiedy jabłonie owocują obficie jednego roku, to w następnych latach następuje przesilenie i... jabłek prawie wcale nie ma. Ostatnia epidemia grypy nawiedziła nas przed trzema laty, później nastąpiły dwa „lata chude” — jeśli chodzi o grype. A więc?

— Czy należy się spodziewać w tym roku kolejnej epidemii grypy?

— Choć ta „prawidłowość sadownicza” zdarza się również w chorobach epidemicznych, epidemii grypy na razie u nas nie ma... — lekarz rejonowy przegląda karty przyjeżdżających chorych. Inna sprawa, że każde symptomy grypy traktujemy obecnie specjalnie pieczołowicie.

— Dlaczego?

— Bo pierwsze objawy żółtaczki zakaźnej, która akurat panuje w Polsce, są niemal identyczne z objawami grypy.

Toteż przy objawach grypy należy przede wszystkim stosować dietę, nieodzowną w wypadku żółtaczki.

— A czy można lykac aspirynę?

— Jeśli lekarz przepisze. A w każdym razie zżywać aspirynę, tak samo jak jest dużo jabłek, można i trzeba w wypadku tak zwanego przeciębnienia.

— A czy aspiryna w większych ilościach nie szkodzi sercu?

— W nadmiernych ilościach wszystkie leki szkodzą. Ale poгляд, że aspiryna szkodzi sercu, jest rywny. Jedynym przeciwwskazaniem są zaburzenia trawienne i choroba wrzodowa żołądka.

— A jak ustrzec się od grypy? Czy się ciepiej ubierać?

— Na wirusa grypy nikt jeszcze nie wymyślił. Ani szczepionki, ani ubrania. Przeciwnie równa się przegrzaniu. Rezultat jest ten sam: infekcja kataralna. Niestety, z konieczności ubieramy się teraz źle.

— Bo?

— Bo rano i wieczorem są przymrozki, a w południe bywa nieraz bardzo ciepło. Na ogół ludzie źle znoszą różnice temperatur i jak tylko słońce-

ko przygrzeje, ściągają z siebie swetry i szale. Raczej nie należy tego robić, ale też nie trzeba ubierać się za ciepło.

— I bądź tu mądry, cawiewku!

Rozmawiała:
BARBARA MODRZEJEWSKA



Transplantacja zębów

DENTYŚCI szpitala szanghajskiego Huandzu przeprowadzili od 1958 r. przeszło 100 transplantacji zębów i jak dotychczas, wyniki okazały się dobre.

Zanim lekarze chińscy zastosowali tę metodę na ludziskich, wypróbowali ją na psach. Obserwacje prowadzone przez szereg miesięcy wykazały, że przez szerepione zęby doskonale przyjmowały się, wstawały i nie wywoływały reakcji obronnej ze strony organizmu nowego gospodarza.

W ostatnich latach lekarze chińscy nie wyrzucają wyrwanego zębów, ale przechowują je w odpowiednich warunkach. Po wysterylizowaniu trzymają je w niskiej temperaturze. Tak przechowywane zęby nadają się nawet po 2 latach do przeszczepienia. Z zasady nie dochodzi wówczas do nekrozy kości móreki, naczyń krwionośnych czy nerwów. (NNT-PAP) (Sinhua, Biuletyn TASS)

Skuteczny lek przeciw gronkowcom

W STANACH Zjednoczonych prowadzone są pomyślne próby z nowym preparatem, zwanym „lyso-staphin”, który skutecznie zwalcza gronkowce — szczególnie złośliwe bakterie, powodujące m. in. furunkulozę (złotiste owrodożenie), niszczone są przez nowy specyfik, chronione zapalenie nerki itp. Gronkowce, które do tej pory opierały się wszystkim antybiotykom, niszczone są przez nowy specyfik, który uczem określać jako „lyso-staphin”. (j. o.)

— Madame, pani coś zgubiła! Madame! — Słyszysz rozpaczliwy głos Jacka i widzisz, jak wlokąc za sobą biały szal i zagrzebując się w kopnej ziemi biegnie za jeźdźcami. Tamci go nie słyszają.

— Stój! Oszałeś! — krzyże, ale chłopiec nie słyszy i biegnie dalej. Po chwili niknie mi z oczu.

— Chodź, Kate — mówię do dziewczynki nie odwracając głowy i wyciągam za siebie rękę. Drobną rączką usuną się w moją dłoń i tak złączone udajemy się konikm traktem za Jackiem. Dopadamy go po kwadransie. Siedzi pod drzewem błądy i spoczywa. Przed sobą, jak dziecko w ramionach, trzyma szal.

— Nie zatrzymała się. Pojechała. Zgubiła to — mówi z rozpaczą w głosie, potrząsając białym całunem.

— To co, że zgubiła! Wielkie rzeczy! Dla nas zostanie. Zawiniemy w to szczura i pochowamy. Możemy jeszcze wymadzać psy i gwiazdy i będzie Huga. Pochowamy go we fladze. Tak się zawsze robi z ważnymi osobistościami — mówi Kate.

Do Jacka to nie dociera:

— Ona wcale o tym nie wie, że zgubiła — biała — jak zobaczy, to dopiero się zmartwi!

— Zostawimy tu kartkę: „Szal do odebrania na ulicy Anatola France'a 73”, może się zgłosi — pocieszam.

— A co będzie z pogrzebem szczura? — upiera się Kate.

— Tak, przecież szczura trzeba pochować we fladze — jakby dopiero teraz dociera do świadomości Jacka pomysł Kate.

— No, więc zabierając szal i jazda w drogę!

— Chodźmy jeszcze trochę do piaskownicy. To już niedaleko — prosi Kate.

— Rzeczywiście, nie jest daleko, ale unikam tego miejsca. Moje dzieci są nie do ujarznienia, szale-

ją, rozstawiają małych Francuzów po kątach, robi się zamieszanie, ja muszę świecić oczyma...

— Co? Do piaskownicy? No, niech będzie. Ale uprzedzam...

— Wiemy, wiemy! Będziemy grzeczni — upewniamą dzieci. Jedynym suszem są już w piachu. Ja, obarczona szalem, siadam na lawce. Otwieram „France-Dimanche” i naraz słyszę:

— Jureczku, proszę do mnie! Cały się ubrudziłeś... Po polsku! Nie chcę wierzyć. To rzadkie zjawisko tutaj.

— Jest pani Polką? — zwracam się do sąsiadki



z ławki. Wdajemy się w pogawędkę. Moje dzieci, zwabione widąc obcą mowę, zbliżyły się do ławki i stoją zasłuchane.

— IIs parient Yougoslave — konstatuje wreszcie Kate. Musiała słyszeć serbski od poprzedniej służącej, która pochodziła z Jugosławii, i tak sobie to skojarzyła.

Słońce chyli się ku zachodowi. Czas wracać. Wyrzucam piach z butów Kate i Jacka, palcami wyglądam zmierzwiłone włosy i ruszamy. Idziemy tą samą drogą. Dzieci, zmęczone wrazeniami i wy-

siłkiem, drępczą za mną potulnie. Dochodzimy tak do polany.

— Nie widział pan naszego szczura? — słyszę za sobą przymilny głos Jacka.

— Nie, nie widziałem. A jaki to był szczur?

— Taki szary. I tak śmierzdział. I w ogóle nie żył.

— Ach, tak. A czy mamusia pozwoliła wam wziąć szczura za sobą? — zerkam w moją stronę.

— To nie mamusia — wyjaśnia Kate. — Mamusia ma Dauphin'a a tatuś Jaguara.

— I tatuś jest amerykańskim pułkownikiem — dodaje Jack.

— I stale pije Martini dry. I my też dostaniemy Martini dry dla dzieci, jak będą nasze urodziny — zapęda się Kate, ale zaraz rzeczo wraca do tematu: — To jest nasza służka.

— Ach, tak — mówi już znacznie głośniejszym, nieznanym. Przybliża się do mnie i dodaje: — Dzień dobry węc, służko!

— Dzień dobry.

— Czy ma pani wolny wieczór?

— Niestety! — odpowiadam. (W Paryżu trzeba zawsze grzecznie odpowiadać, jak kto grzeczniej pyta.)

— Po co wam szukać tego szczura? I tak go nie zabierzecie — zwracam się do dzieci. — Pomyślcie tylko, co by tatuś powiedział, gdyby zobaczył go w domu?

Rozważyły to w myślach, bo już nie było więcej mowy o szczurze. Gdy zbliżamy się do sklepu piekarnika, który trzyma również i słodczyce, Jack zaczyna swoą starą pieśkę:

— Kup czekoladkę...

— Uszkodź się, wiesz, że nie kupi — mówi rzeczowo Kate.

Zachodzimy jednak do piekarni po baguette. Zabieram bułkę z polki, placę i wychodzimy.

C. d. n.

W sporcie związkowym

PLANY i REALIA

Wczoraj odbyło się posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Ogólnozwiązkowej Federacji Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki poświęcone omówieniu perspektywicznego planu rozwoju sportu kwalifikowanego w województwie szczecińskim.

NOWA STRUKTURA sportu związkowego wymaga m. in. do kładnego zaplanowania na najbliższe lata liczby sekcji sportowych w poszczególnych dyscyplinach. Czytelników zainteresuje z pewnością takie zestawienie. Ogólnie planuje się w latach 1965-1966 istnienie 169 związkowych klubów sportowych i sekcji. W poszczególnych dyscyplinach zaś następujące liczby sekcji i klubów:

lekka atletyka — 12, akrobatyka — 5, boks — 5, gimnastyka — 6, hokej na lodzie — 2, kajakerstwo — 9, kolarstwo — 11, pływanie — 3, piłka nożna — 21, koszykówka — 12, piłka ręczna — 13, siatkówka — 17, podnoszenie ciężarów — 12, szermierka — 3, tenis stołowy — 19, tenis ziemny — 5, zapasy — 1, strzelectwo — 2, żeglarstwo — 6, sport motorowy — 2.

NAJWIĘCEJ SEKCJI będzie miały w takich dyscyplinach, jak piłka nożna, tenis stołowy, siatkówka, lekka atletyka. Zastanawia tylko zbyt mała liczba sekcji i klubów żeglarskich. Przecież gdzie jak gdzie, ale w naszym województwie mamy wprost idealne warunki do uprawiania tego pięknego

sportu w szerszym niż dotychczas zakresie.

UWAZNY CZYTELNIK zwróci zapewne uwagę, że w powyższym zestawieniu nie ma ani jednej sekcji wioślarskiej, ani jednego klubu. Jeden z najpiękniejszych sportów wodnych nie będzie więc w najbliższych latach propagowany przez związkowców. W tej sytuacji wioślarstwo pozostanie w Szczecinie domeną akademików. Czy wobec braku lokalnych rywali podopieczni trenera Klause będą czynili postępy? Z GŁĘBOKĄ troską o dalszy prawidłowy rozwój sportu związkowego dyskutowano o wszystkich tych sprawach podczas wczorajszej narady. Wymiana poglądów szczecińskich działaczy przyczyni się z pewnością do wniesienia kilku poprawek w przedłożonym projekcie struktury organizacyjnej związkowych klubów sportowych i sekcji w województwie szczecińskim. Przyczyni się do bardziej prawidłowego niż dotychczas rozwoju sportu związkowego, do wzrostu jego znaczenia. (am)

GDY ZGASŁ ZNICZ... (7)

GIMNASTYKA

1. ZSRR — 118 pkt., 2. JAPONIA — 82,5 pkt., 3. CSRS — 31 pkt. Kolejność identyczna jak w Rzymie. Spodziewany powszechnie atak Japonii nie nastąpił. Gospodarze Igrzysk zdobyli nawet jeden punkt mniej niż przed czterema laty. Gimnastyka radziecka straciła znacznie więcej, ale nie na rzecz swego najgroźniejszego konkurenta. Rywalizującym z sobą potentatom zrobili „kawał” Castlavska (CSRS), Menichelli (Włochy) i Cerar (Jugosławia) odnosząc w sumie pięć zwycięstw.

GIMNASTYKA — MĘZCZYZNI

1. JAPONIA — 70,5 pkt., 2. ZSRR — 59,5 pkt., 3. WŁOCHY — 51 pkt. Japończycy zwiększają uzyskana po raz pierwszy w Rzymie przewagę, biorąc 5 złotych medali. Tokio jednak — wbrew oczekiwaniom — nie stało się areną totalnej klęski mistrzów radzieckich. Dorobek punktowy mają tylko o pięć „oczek” mniejszy niż w Rzymie. Yukimura do końca (Japonia) — mistrzem wieloboju, ale w konkurencjach indywidualnych najwięcej punktów wywalczył Włoch Menichelli. Slaby występ Skandynawów i nienadzwyczajna postawa Niemców. Pięte drugorzędne miejsce Polski ocenilibyśmy wyżej, gdyby bodaj w jednym indywidualnym finale znalazł się nasz reprezentant.

GIMNASTYKA — KOBIETY

1. ZSRR — 58,5 pkt., 2. CSRS — 33 pkt., 3. NIEMCY — 16,5 pkt. Wielka niespodzianka: Wera Castlavska (CSRS) bierze trzy złote medale, w tym najwyższej ceny — w wieloboju. Gimnastyczki radzieckie tracą wiele z dotychczasowego stanu posiadania, ale zespołowo są ciagle nie do pokonania. Japonki zdobywają pierwszy medal, ale od Rzymu poczyniły mniejsze niż przypuszczano postępy. Polki niestety — słańki.

Piłkarki MKS mistrzem ligi wojewódzkiej

W NIEDZIELĘ rozegrana została ostatnia kolejka spotkań I rundy o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w piłce ręcznej juniorek. W decydującym meczu MKS Szczecin pokonał MKS Świnoujście 15:3. Bramki dla Szczecianki zdobyły: GIERBICH i GUZIK po 4, CZWODZINSKA 2, GUT 2 oraz FYTLIŃSKA i HAJA po 1.

Wysokie odznaczenia państwowe dla olimpijczyków

MANIAK UDEKOROWANY ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI

W Urzędzie Rady Ministrów odbyło się wczoraj spotkanie z polską reprezentacją na XVIII Igrzyska Olimpijskie. Na spotkanie przybyli: Józef CYRANKIEWICZ, Ignacy LOGA-SOWIŃSKI, Marian SPYCHAŁSKI, Eugeniusz SZYR, Witold JAROSIŃSKI, Artur STAREWICZ, Jan Karol WENDE. Obecni byli ministrowie, generałcja, działacze sportowi, dziennikarze.

Krótkie sprawozdanie z występu polskiej ekipy olimpijskiej złożył jej kierownik, przewodniczący GKKFIT, Włodzimierz RECZEK.

Olimpijczyków serdecznie powitał premier Józef Cyrankiewicz, przekazując im w imieniu kierownictwa rządu, partii i związków zawodowych — podziękowania i gratulacje za sukcesy odniesione w Tokio.

Następnie premier Cyrankiewicz dekoruje wysokimi odznaczeniami państwowymi najbardziej wyróżnionych członków ekipy polskiej na XVIII Igrzyska Olimpijskie. Dwukrotny złoty medalista olimpijski, jeden z głównych bohaterów tokijskich igrzysk, Józef SZMIDT, otrzymuje Order Sztandaru Pracy II klasy. Trener naszych pięciarzy Feliks STAMM oraz sekretarz generalny PKOl Tomasz LEMPAKT otrzymują Krzyże Komandorskie Orderu Odrodzenia Polski. Czołowy polski sprinter — Marian FOIK udekorowany zostaje Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Czterech sportowców, trenerów i działaczy zostało odznaczonych Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Są to: Tadeusz BRZOSKO, Teresa CHEŁPA, Teodor DOŁOWY, Halina GORECKA, Zygmunt GRZE SZCZAK, Maria KWANSIEWSKA-MALESZEWSKA, Edmund KOSMAN, Roman LISOWSKI, Antoni MORONCZYK, Maria PIĄTKOWSKA, Janusz PRZEDPELSKI, Klemens HOGUSKI, Paweł SZYDŁO, Tadeusz ULATOWSKI, 22 sportowców, trenerów i działaczy otrzymało Złote Krzyże Zasługi. Są to: Andrzej BADEŃSKI, Marian DUBZIAK, Włodzimierz BRUZIŁAK, Egon FRANK, Józef GRUDZIEŃ,

Józef GRZESIAK, Jerzy KULEJ, Irena KIRSZENSTEIN, Ewa KLOBUKOWSKA, Marian KASPRZYK (po raz drugi), Wiesław MANIAK, Regina MORAWSKA, Jerzy MOSKWA, Mieczysław NOWAK, Artur OLECH, Liliana ONUFROWICZ, Ryszard PARULSKI, Andrzej PIOTROWSKI, Jan RÓŻYCKI, Mieczysław SKRIBLIK, Maria SŁIWA, Witold WOYDA, Andrzej ZIELIŃSKI.

Z okazji Dnia Nauczyciela

Ciekawy turniej piłki ręcznej

ZA KILKA DNI W SZCZECIŃSKIEJ HALI SPORTOWEJ ODBĘDZIE SIĘ CIEKAWY TURNIEJ PIŁKI RĘCZNEJ KOBIET ZORGANIZOWANY PRZEZ SZKOLNY ZWIĄZEK SPORTOWY Z OKAZJI DNIA NAUCZYCIELA. TURNIEJ ROZEGRANY ZOSTANIE O PUCHAR UFUNDOWANY PRZEZ WYDZIAŁ OSWIATY.

W IMPREZIE udział wezmą 4 zespoły: Start Gdańsk, MKS Łódź, Pogoń i MKS Szczecin. Emocji więc nie zabraknie, gdyż piłkarki Gdańska to czołowy zespół I ligi, a MKS Łódź należy do ścisłej czołówki w lidze wojewódzkiej.

CIEKAWIE zapowiada się pojedynkę drużyn szczecińskich. Dotychczas Pogoń była bezkonkurencyjna w mistrzowskich rozgrywkach. Jednakże zespołowi trenera ROMANSKIEGO wyrósł groźny konkurent — MKS. Ten młody zespół, który w ciągu ostatnich dwóch lat zrobił kolosalne postępy może poważnie zagrozić Pogoni w walce o mistrzowski tytuł. Podczas turnieju dojdzie do bezpośredniego



JUŻ WKRÓTCE rozpocznie się sezon zimowy. Entuzjazm tuteż będą mogli popisywać się figurami akrobacyjnymi na szczecińskim „Lodogryfie”.

Rydziński i Krukowska triumfują w turnieju OZTS

W NIEDZIELĘ odbył się turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym dla juniorek i juniorek. W zawodach startowało 50 zawodniczek. A oto zwycięzcy:

- Juniorki: 1. Krukowska (Stal Huta) 2. Musiałkiewicz (Budowlani) 3. Lipska (Orzeł)
- Juniorki: 1. Rydziński (Arkonia) 2. Gajewski (Pionier) 3. Osmański (Orzeł)

Zwycięzcy otrzymali puchary ufundowane przez OZTS. (am)

Piłkarze Politechniki wygrali w Gdańsku 6:4

W NIEDZIELĘ odbył się towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Politechniki szczecińskiej i gdańskiej. Wygrali szczecińscy 6:4 (4:3). Bramki dla zwycięzców strzelił: MACKIEWICZ 4 i KARAS 2. (am)

spotkania tych zespołów, będziemy więc mieli okazję przekonać się, który z nich reprezentuje aktualnie wyższy poziom.

Sześciomecz piłkarski o puchar ZNP

INTERESUJĄCO zapowiada się również pojedynek I-ligowego Startu z Pogonią, która poważnie myśli o powrocie do ekstraklasy. Blizsze szczegóły turnieju podamy w najbliższym czasie. (p)

W DNIACH 14-15 listopada br. odbędzie się w Szczecinie doroczna ogólnopolska impreza piłkarska zorganizowana przez SZS z okazji DNIA NAUCZYCIELA.

DWUDNIOWY TURNIEJ piłkarski juniorek o puchar Związku Nauczycielstwa Polskiego rozegrany zostanie na stadionie Arkonii w Łasku Arkonińskim.

Udział w turnieju weźmie sześć drużyn: trzykrotny zwycięzca pucharu MKS Chrobry Szczecin oraz MKS Łódzianka Łódź, MKS Gdańsk, MKS Zryw Chorzów, MKS Ciesliki Słupsk i MKS Agriola Warszawa.



BEZ SŁÓW

Pracownicy poszukiwani

EKONOMISTY z praktyką na stanowisko kierownika składu, 3 magazynierów...

Przetargi

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU I USŁUG TECHNICZNYCH SZCZECIN...

Ogłoszenia drobne

ANGIELSKIEGO, niemieckiego, udzielam indywidualnie... GOSPODARSTWO 10 ha, własność...

Różne

PRALNIA Chemiczna-Farbiarnia, Bob, Warszawy 7... ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem...

Praca

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu całą dobę... SAMODZIELNA gospodyni...

WYNAJME pokój z kuchenką

Szczecin-Krzekowo, ul. Szeroka 6-8/79

DWÓCH panów

poszukuje pokoju sublokatorskiego, niemieblowawego...

ZAMIENIĘ kawalerkę

nowe budownictwo, c.o., kwaterekowe...

WYNAJME pokój

długo osobom, Gumińce, ul. Olsztyńska 42

MAŁEŻYSTWO

poszukuje pokoju sublokatorskiego, najchętniej w śródmieściu...

MAŁEŻYSTWO

bezdzietnie poszukuje pokoju w mieszkaniu...

ZAMIENIĘ mieszkanie

dwupokojowe, kwaterekowe na mieszkanie z wykładziną...

3 POKOJE, kuchnia

kwaterekowe, zamieszkanie na jeden pokój z kuchnią...

WYNAJME pokój

bezdzietna małżeństwa, ul. Morcowa 26

STARGARD - SZCZECIŃSKI

pokój, kuchnia, łazienka, c.o., nowo-remontowe...

ZAMIENIĘ domek

jednorodzinny w Międzyzdrojach na dwa pokoje...

MIESZKANIE 3-pokojowe

kwaterekowe, łazienka, front, centrum kwaterekowe...

MIESZKANIE 3-pokojowe

kwaterekowe, łazienka, front, centrum kwaterekowe...

Zdoby

ADAM JANUSZ zgubił książeczkę ubezpieczenia...

MICHAŁ ILKOW zgubił indeks, świadectwo...

LEWANDOWSKI SKIEM skradziono leg. kolejowa...

ROZALIA JAKUBIAK zgubiła książeczkę odzieży...

ZIGNAL, pekińczyk, ostrzegam przed kradzieżą...

Teatry

POLSKI - nieczynny; WSPÓLNY - „Ania z Zielonego Wzgórza”...

Kina

DELFIN (tel. 468-78) - „Haszke i jego Szwelk”...

CSRS - od lat 14 (wtorek i środa); KOSMOS (tel. 385-82)...

NIER (tel. 475-62) - „Przygoda z duchem”...

„Dwa oblicza zemsty” g. 17 - od lat 12 - USA; FALA - „Tata mama, córka i zięć”...

„Komiczny świat Harolda Lloyd’a” g. 15, 18, 20 - USA...

„Nie jedźcie stótek” g. 17, 19 - USA - od lat 12; MEWA (Zelechowo) - „Czarny żwir”...

„Ciechy wspanik” g. 17, 18 - ang. - od lat 16; HUNIK (Stoleczyn) - „Tajemnice Paryża”...

„Komiczny świat Harolda Lloyd’a” g. 15, 18, 20 - USA...

„Ciechy wspanik” g. 17, 18 - ang. - od lat 16; HUNIK (Stoleczyn) - „Tajemnice Paryża”...

„Komiczny świat Harolda Lloyd’a” g. 15, 18, 20 - USA...

„Ciechy wspanik” g. 17, 18 - ang. - od lat 16; HUNIK (Stoleczyn) - „Tajemnice Paryża”...

„Komiczny świat Harolda Lloyd’a” g. 15, 18, 20 - USA...

„Ciechy wspanik” g. 17, 18 - ang. - od lat 16; HUNIK (Stoleczyn) - „Tajemnice Paryża”...

„Komiczny świat Harolda Lloyd’a” g. 15, 18, 20 - USA...

„Ciechy wspanik” g. 17, 18 - ang. - od lat 16; HUNIK (Stoleczyn) - „Tajemnice Paryża”...

„Komiczny świat Harolda Lloyd’a” g. 15, 18, 20 - USA...

„Ciechy wspanik” g. 17, 18 - ang. - od lat 16; HUNIK (Stoleczyn) - „Tajemnice Paryża”...

„Komiczny świat Harolda Lloyd’a” g. 15, 18, 20 - USA...

„Ciechy wspanik” g. 17, 18 - ang. - od lat 16; HUNIK (Stoleczyn) - „Tajemnice Paryża”...

Z występów Teatru Kamińskiej

„Akt ślubny”

W BEZPRETENSJONALNEJ farso-komedyjce jednego z młodych izraelskich dramaturgów E. Kiszona...

Kronika wypadków

WCZORAJ 6 godz. 17.53, na przejeździe kolejowym - Ponorzycki...

STANISŁAW R., mieszkaniec Radomia (pow. Łobez) wybrał się z kolegami na polowanie...

NA DRODZE Zabłocie - Grzeszo (pow. Nowogard) traktorzysta PGR...

UWAGA NA BALONIK! Od pewnego czasu na ulicach Szczecina...

POGOTOWIE notule ostatnio dużo wypadków ze zranieniami...

W NAJBLIŻSZYM czasie na wezwanie Sądu Powiatowego w Szczecinie...

Przemysłnicy przed sądem

W NAJBLIŻSZYM czasie na wezwanie Sądu Powiatowego w Szczecinie...

Teledziela

18.30 „Halo, tu Szczecin” - program dla uczniów...

19.30 „Salomonowy wyrok” - 21.20 Film ang. - od lat 16...

PROGRAM POLSKI (PROGRAM POLSKI) 18.30 „Halo, tu Szczecin”...

19.30 „Salomonowy wyrok” - 21.20 Film ang. - od lat 16...

PROGRAM BERLIŃSKI 18.30 „Słofce i deszcz”...

19.30 „Salomonowy wyrok” - 21.20 Film ang. - od lat 16...

PROGRAM BERLIŃSKI 18.30 „Słofce i deszcz”...

19.30 „Salomonowy wyrok” - 21.20 Film ang. - od lat 16...

PROGRAM BERLIŃSKI 18.30 „Słofce i deszcz”...

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS WYBACKI: 26.57.

10.25 „Almanach radiowy” 13.30 W rytmie tańca i piosenki...

14.30 Dla dzieci „Błękitna szafelka” 15.00 Koncert organowy...

16.05 Melodie świata 16.30 „Gdy boli głowa”...

17.00 Studio Nord” 17.30 Muzyka taneczna...

18.00 Raporty dyskusyjne 18.50 Uniwersytecki radiowy...

19.00 Aktualności i aktualności 19.30 Kalendarz kulturalny...

20.00 „Wiek kleski” 21.00 Kraju i ze świata...

21.20 Melodie taneczne 22.15 Uniwersytecki radiowy...

22.25 „Ambicje i starty” 22.40 Młodzieżowy Trybunał...

23.00 Muzyka rozrywkowa i taneczna

WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8...

Dzien jak co dzien...



W UB. SOBOTE sala konferencyjna w Wojewodzkiem Zarzadzcie Ligii Kobiet...

biet przybrała odświeżony wygląd. Szczecińska organizacja kobieca zebrała swoją pierwszą emerytkę, p. Mieczysławę Bakowską...

Pożegnanie z pracą

hennę powstania a potem obozu hitlerowskiego. Po wojnie spokojną przystań życiową znalazła w Szczecinie.

Początkowo, gdy jeszcze zdrowie służyło, p. Mieczysława pracowała jako instruktor do spraw socjalno-bytowych. Do niej to właśnie wędrowały ze swoimi zmianami...

Gdy wspominały razem o przeszłości, p. Mieczysława, moja rozmówczyni protestuje niecierpliwie.

O czym jest tu mowa? Przecież spędziłam tylko swoje obowiązki. I dlaczego właśnie o mnie się tyle teraz mówi? Pracowałam jak tysiące innych ludzi...

A więc oprócz wielkiej dobroci serca, uczulenia na niedole człowieka i nieskrępowanej pracowitości, znamionami są jeszcze jedna cecha — skromność. Taką zna ją właśnie szczecińska Liga Kobiet...

NA sobotniej uroczystości, żegnając swój zakład pracy przyrzekała dalej, obecnie już społecznie współpracę (h.s.)

Zimowe urlopy na nartach z PTTK

DO ZIMY już niezbyt daleko. Tym samym i do zimowych urlopów. Gdzie na nie pojedą szczecińscy? M. in. na narty w góry. O możliwościach tego typu wczasów informuje nas p. Bukowiecka z Oddziału Wojewódzkiego PTTK:

Przed kilku dniami otrzymaliśmy z naszej centrali rozdziałnik na tegoroczne wczasy zimowe w górach. Dla Szczecina na przykład w sumie 290 skie torów, z tego 40 na specjalny turnus świąteczno-noworoczny w Andrzejówce na Dolnym Śląsku...

W tym marzec dysponujemy skierowaniami do niezwykle atrakcyjnych schronisk górskich na obozy narciarskie dla wprawnych i nie zaawansowanych lub na obozy wędrowne w Tatrach, Beskidach, Karkonoszach itd.

Pyta pan, czy wystarczą nam tych skierowań? Jak nas uczył doświadczenia ubiegłych lat, chyba nie — mimo że należy do województw bardziej uprzemysłowionych w centralnym rozdziałniku. Być może, będziemy mogli w przyszłości dokonać jeszcze przetrząsania w innych województwach, które nie wykorzystują przynależnych im skierowań. Ta forma wczasów cieszy się u nas ogromnym powodzeniem. Nie dziwne go — góry, śnieg, zorganizowany ruch... czego można chcieć więcej podczas zimowego urlopu? (T&K)

Dobry rok Dąbia

CO nowego w prawobrzeżnej części Szczecina? Naszą kolejną „dzielnicową” wizytę składamy prze wodniczącemu Prezydium DRN w Dąbiu — Bernardowi MAJCHRZAKOWI.

— CAŁA dzielnica żyje obecnie wyborami do komitetów blokowych. W określeniu „żyje” nie ma wiele przesady. Zainteresowanie pracą komitetów blokowych wzrosło ostatnio bardzo. Wyrazem tego jest nie tylko ciekawy przebieg zebrań wyborczych, lecz przede wszystkim czynny społecznie zadeklarowany przez mieszkańców. Wartość czynów podjętych już z inicjatywy komitetów sięga 0,5 mln zł.

Na zebraniach zgłoszono zobowiązania na sumę ok. 300 tys. zł. Będą to prace oswieceniowe, budowa chodników, ogródek iezdnowskich itp. W Kłajewie postanowiono przekształcić lokal komitetu blokowego na bibliotekę i klub. Rozpoczęto już nawet budowlane. W Kleszkowie w przyszłym roku rozpocznie się remont świątyni, przy ul. Goleńkowskiej leżąca już prace przy budowie dużej świątyni i klubu, który pomieszczi ok. 300 osób. Na wyróżnienie zasługują komitety blo-

kowe nr 2, nr 8 i nr 11. Cieszą nas coraz lepsza postawa młodzieży Dąbia. Na zebraniach komitetów młodzież są bardzo aktywni i więcej młodzieży jest już we władzach. Chuligaństwo — do niestawna plaża dzielnicy — zmika z ulic Dąbia.

— A więc dobry rok dla prawobrzeżnego Szczecina?

— Niewątpliwie tak. W ostatnich miesiącach poprawiło się wydatnie naopatrzenie i lepsza jest praca handlu. Przejście już brakuwać warzyw. Nie ma kłopotów z zaopatrzeniem w chleb i mięko. W sklepach jest coraz więcej atrakcyjnych towarów.

W przyszłym roku WZGS uruchamia z dawną oczekiwaną i bardzo potrzebny pawilon z artykułami przemysłowo-rolniczymi. Duży, ładny pawilon handlowy stanie również w Żydowcach, co pozwoli zlikwidować niezbyt estetyczne kioski.

Kłopoty, które mamy — to oświetlenie bocznych uliczek oraz zły stan nawierzchni niektórych ulic i chodników. Wiek sześć troski i dbałości spodziewamy się od przedsiębiorstw prowadzących w Dąbiu roboty drogowe.

Np. MPWIK zupełnie zasypała nasieniem chodnik na ul. Przewodników Pracy, co utrudniło dojście do sklepów i domów mieszkalnych.

W SUMIE — gospodarska troska mieszkańców dała już konkretne wyniki. Oczekujemy jej w dalszym ciągu i to nie tylko od mieszkańców.

Komunial: (kg)

Jednym zdaniem

DZIS, we wtorek o godz. 18 w Szkole Podstawowej Nr 82 w Podulach odbędzie się zebranie wyborcze Komitetu Blokowego Nr 25; ADM — 5.

DZIS o godz. 18 w Klubie WZSP, Al. Wojska Polskiego 20 II p. Prezes OKA, mgr J. Wolski wygłosi referat pt. „Przygotowanie i przebieg procesu arbitrażowego”.

W KLUBIE Pol. Zw. Inżynierów i Techników Budowlanych odbędzie się jutro 11 bm., o godz. 18 wieczór dyskusyjny na temat: „O skutkach produkcyjnych form białczyńskich w budownictwie”; wstęp do dyskusji wygłosi mgr inż. K. Piskorek.

STOWARZYSZENIE Inżynierów i Techn. Budowlanych zawiadamia o odbędzie 10. Malinowskiego pt. „Technologia budowy i przestawianie bloku — rejonu maszynowego masowca 14 500 DWT, (środa godz. 18, Klub NOF).

W ŚRODĘ o godz. 18 odbędzie się zebranie Zarządu i Zarządca „Jazz Klubu”, które poprowadzi Marek Nowicki; w programie przesłuchanie i wymiana płyt jazzowych i wygłoszenie proszenia się o zabranie płytoteek.

Ruch racjonalizatorski w „GRYFIE”

W PPDUR „GRYF” dokonano ostatnio wyboru nowego zarządu Klubu Techniki i Racjonalizacji. Przewodniczącym zarządu został inż. L. Bartoszewicz. Powołano także do życia sekcje w poszczególnych zakładach tego kombinatu.

Nowy zarząd opracował już plan pracy skoncentrowany na trzech zasadniczych kierunkach:

— podnoszenie wiedzy fachowej i technicznej członków Klubu, przede wszystkim przez organizowanie odczytów, prelekcji, projekcji

filmów technicznych, wycieczek do innych zakładów itp.;

— umasowienie ruchu wynalazczego we wszystkich zakładach kombinatu, przede wszystkim do celów rozbudowy szeregowych członków klubu oraz opracowania tematów dla racjonalizatorów. Chodzi tu o podstawianie takich problemów, których rozwiązanie z punktu widzenia przedsiębiorstwa — jest najbardziej konieczne i pilne;

— udzielanie pomocy technicznej i prawnej racjonalizatorom i członkom klubu. W tej dziedzinie zarząd zamierza zorganizować prelekcje zapoznające racjonalizatorów z przepisami prawa wynalazczego, po nadto powołano już przy KTR kon sultanta technicznego, który będzie pomagał racjonalizatorom w rozwiązywaniu problemów technicznych i prawnych, związanych z prowadzonymi przez nich pracami.

Ruch racjonalizatorski jest w „Gryfie” stosunkowo młody. Klub Techniki i Racjonalizacji powstał dopiero w marcu 1961 r. Mimo to może się już pochwalić poważnymi osiągnięciami. Liczba zgłoszonych i zastosowanych projektów racjonalizatorskich wzrosła z 2 w 1960 r. do 42 w 1963 r. Oszczędności uzyskane dzięki zastosowaniu wniosków racjonalizatorskich w ub. r. wyniosły 750 tys. zł.

Nowemu zarządowi KTR w „Gryfie” należy życzyć realizowania ambitnych zamierzeń. (k)

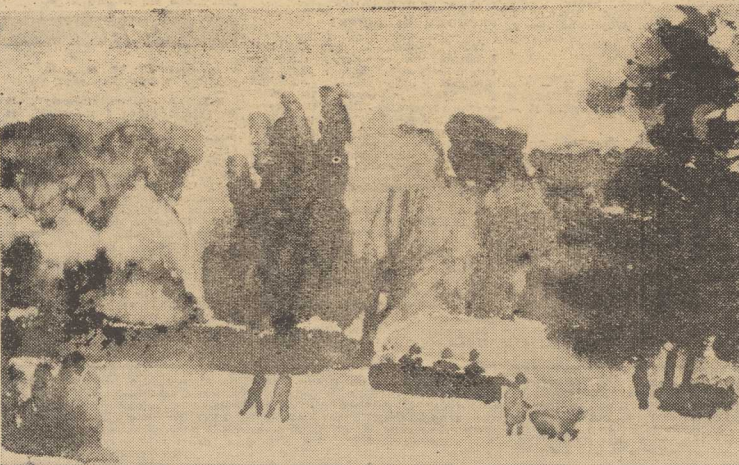
Z sali wystawowej

Akwarele K. Dagnan-Wróblowej

W KLUBIE Spółdzielców przy Al. Wojska Polskiego otwarto niedawno wystawę prac Kazimierza Dagnan-Wróblowej. Są to akwarele, a ich cechą charakterystyczną jest szerokie operowanie barwą płamą.

Rysunek nie wiąże koloru, który leży niezależnie, określając barwę przestrzeni, stanowi on o nastroju obrazu. Oglądane przez nas prace — to szkice i studia z natury, będące wyrazem żywego zainteresowania artystki otaczającą przyrodą. Dąży ona do pokazania rzeczywistości poprzez kolor, formę i nastrój, a wrażliwość artystyczna nie powoduje dowolności. W jej granicach rozpoczyna się (czytelny w każdej prawie akwarel) proces świadomego kształtowania, rozwiązywania problemów malarskich. Wydaje się, że akwarele jest właśnie tą techniką, która Wróblowej najbardziej odpowiada i stwarza jej możliwości najpełniejszej wypowiedzi plastycznej.

GUIDO RECK



Program próbny TV odebrany w Świnoujściu

INFORMUJAC o rozpoczęciu nadawania programu próbnego szczecińskiej TV przez telestację w Kołowie przesyłamy naszym Czytelnikom o listy na temat jakości fonii i wizji. Zależy nam, oczywiście, na reakcji widzów mieszkających w znacznym oddaleniu od stacji telewizyjnej.

Ostatnio otrzymaliśmy list od p. Juliana ZIOŁKIEWICZA z miejscowości w Świnoujściu. 6 listopada odebrał on próbny program Szczecina. Nasz korespondent pisze, że zarówno obraz, jak i dźwięk były bardzo dobre. Serdecznie dziękujemy za list i prosimy o dalsze relacje. (wit)

Kromka dnia

POSIEDZENIE PREZYDIUM WRN

♦ DZIS przed południem odbyło się posiedzenie Prezydium WRN, poświęcone aktualnemu problemowi zwalczania alkoholizmu. W naradzie pod przewodnictwem M. LEBM-PICKRICHOWA uczestniczyli m. in. przedstawiciele Społecznego Komitetu do Walki z Alkoholem, Służby Zdrowia, MO, WK, FIN, PHL. Izby Wyższej, resortów handlu i gastronomicznego.

BYŻUR POLESKI

♦ SKARGI i zażalenia od mieszkańców woj. szczecińskiego po przyjęciu dnia na cotygodniowym dyskusyjnym posiedzeniu WISNIEWSKI ze Stoczni Szczecińskiej.

WYJAZDY KONKURSOWE

♦ W CHOSZCZCZynie, Kamieniu i Międzyzdrojach odbyły się wczoraj wyjazdowe posiedzenia komisji konkursu, zorganizowanego przez WK FIN pn. „ZIEMIA SZCZECIŃSKA PIĘKNA, GOSPODARNA, KULTURALNA”. Dział Komisja wyjeżdża do Gryfina, Pyrzyce, jutro — do Goleniowa i pow. nowogardzkiego.

MIEDZYWOJEWÓDZKA WYMIANA PRZEDSTAWIEN

♦ DO Zielonej Góry i Gorzowa wyjechała część zespołu Państw. Operetki Szczecińskiej z przedstawieniami komedii muzycznej „CIOTKA KAROLA”. W rewanżu zjechała na Południe teatr gorzowski z bajeczką dla najmłodszych widzów „JAS I MAŁGOSIA” Julii HARTWIG i Artura MIEDZYWIECIEGO. Wczoraj goście dali przedstawienia komedii Stanisława Herakliusza Lubomirskiego pt. „DON ALVAREZ ALBO NIESTOJNA W MIŁOŚCI KOMPANIA” w reżyserii BYRSKICH. Zebrał: (a)